

## Zły stan Tomasza Komendy. Na polecenie prokuratury badał go biegły

Stan Tomasza Komendy jest na tyle zły, że nie mógł on uczestniczyć w przesłuchaniu. Powołany przez prokuraturę biegły psycholog stwierdził, że uniewinniony mężczyzna nie nadaje się do udziału w czynnościach. Śledczy przełożyli je o co najmniej kilka tygodni.

7

39

22



Tomasz Komenda spędził za kratami 18 lat (East News, Fot: Jacek Domiński)

Tomasz Komenda miał zostać przesłuchany pod koniec stycznia. W spotkaniu w prokuraturze uczestniczył także biegły psycholog, który na bieżąco ocenia stan mężczyzny. – Biegły uznał, że stan psychiczny Tomasza Komendy nie

pozwała na wykonanie czynności. Przełożyliśmy je o kilka tygodni – mówi Wirtualnej Polsce Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Kolejne przesłuchanie i okazanie są zaplanowane na marzec. - Zobaczymy, czy się odbędą. Nie ma stałego zaświadczenia o stanie zdrowia Tomasza Komendy, dlatego za każdym razem w przesłuchaniu uczestniczy biegły psycholog. Na bieżąco ocenia, czy może on wziąć udział w czynnościach. Jeśli stan się nie poprawi, to czekamy na sygnał od obrońcy pokrzywdzonego i będziemy przekładać kolejne terminy – mówi Kopania.

## **Lata za kratami zrobiły swoje**

[O złym stanie Tomasza Komendy mówił Wirtualnej Polsce jego pełnomocnik.](#) – Jego stan psychiczny jest gorszy niż bezpośrednio po opuszczeniu więzienia. Ma takie dołki, że odłożyliśmy na razie także czynności związane z przygotowaniem wniosku o zadośćuczynienie. Tyle lat za kratami robi swoje – mówi mec. Zbigniew Ćwiąkalski.

Prokuratura Okręgowa w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w postępowaniu, które skutkowały skazaniem Komendy na 25 lat więzienia. Drugi wątek dotyczy pozbawiania wolności ze szczególnym udręczeniem. Chodzi o nieodpowiednie traktowanie Komendy w kolejnych zakładach karnych.

Śledczy przesłuchali już kilkudziesięciu świadków. Na początku marca wyjaśnienia mają złożyć osoby, które przebywały razem z Tomaszem Komendą w więzieniu. Prokuratura cały czas odkłada przesłuchanie policjantów i prokuratorów, którzy pracowali przy sprawie uniewinnionego mężczyzny. – Wstrzymujemy się z tym, ponieważ nie wiadomo jeszcze czy zostaną oni przesłuchani w charakterze świadków, czy też podejrzanych – mówi prok. Kopania.

Prokuratura czeka też na ekspertyzę grafologiczną, która dotyczy podpisów Tomasza Komendy na dokumentacji medycznej w okresie jego pobytu w więzieniu. Chodzi o stwierdzenie czy faktycznie odmawiał on zgody na przeprowadzenie badań. Drugi aspekt ekspertyzy dotyczy okoliczności jego przesłuchań po przedstawieniu mu zarzutów. Śledczy na razie nie chcą ujawnić, czego dokładnie dotyczy.

## Renta i rodzina

Tomasz Komenda na razie nie jest zdolny do podjęcia pracy. Utrzymuje się dzięki wsparciu rodziny. [Co miesiąc otrzymuje także rentę specjalną, o którą wystąpił do premiera. Mateusz Morawiecki](#) przyznał mu roczne wsparcie sięgające 3,5 tys. zł. W marcu kończy się okres przyznania świadczenia i obrońca Tomasza Komendy zapowiada kolejny wniosek do szefa rządu.

Ciało 15-letniej Małgorzaty K. znaleziono 1 stycznia 1997 r. niedaleko miejsca, gdzie bawiła się podczas Sylwestra. Brutalnie zgwałcona dziewczyna po kilku godzinach zmarła, porzucona na niemal 20-stopniowym mrozie.

Prokuratorzy stwierdzili, że sprawców było kilku. Zatrzymano jednak tylko Tomasza Komendę. Został skazany na 25 lat więzienia. W więzieniu przebywa jeden z oskarżonych w tej sprawie. Drugi został zwolniony z aresztu.

Źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/zly-stan-tomasza-komendy-na-polecenie-prokuratury-badal-go-biegly-6353621332973697a>

---

MAGDA MIEŚNIK

4h temu

## Pogorszył się stan Tomasza Komendy. "18 lat za kratami zrobiło swoje"

Tomasz Komenda od niemal roku przebywa na wolności. Jego stan psychiczny jednak się pogorszył. W związku tym prokuratura musiała przełożyć zaplanowane czynności dotyczące m.in. okazania osób, które mogły mieć związek z zabójstwem 15-letniej Małgorzaty K.

130

1432

568



Tomasz Komenda od prawie roku przebywa na wolności (PAP, Fot: Tomasz Gzell)

Tomasz Komenda opuścił więzienie w połowie marca ubiegłego roku. Za kratami spędził 18 lat. Sąd Najwyższy uznał, że jest niewinny. – Jego stan psychiczny jest gorszy niż bezpośrednio po opuszczeniu więzienia. Ma takie dołki, że odłożyliśmy na razie czynności związane z przygotowaniem wniosku o zadośćuczynienie. Tyle lat za kratami robi swoje – mówi Wirtualnej Polsce mec. Zbigniew Ćwiąkalski, pełnomocnik Tomasza Komendy.

I dodaje: - Tomek nie chce wracać do tego, co go spotkało. Odmawia rozmów na ten temat. Wszystko przez to, że bardzo odczuwa niedostosowanie do życia w świecie, jaki zastał po opuszczeniu zakładu karnego.

W związku ze złym stanem psychicznym Tomasza Komendy prokuratura przełożyła czynności z jego udziałem. – Miał wziąć udział w okazaniu osób związanych ze sprawą. Odmówił jednak. Nie jest w stanie obecnie się z tym zmierzyć – mówi mec. Ćwiąkalski.

Z tego samego powodu wstrzymywany jest wniosek Tomasza Komendy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie i pobyt w więzieniu, w czasie którego był bity i poniżany. – Na razie z tym czekamy. Może na przełomie marca i

kwietnia uda się złożyć dokumenty do sądu – mówi mec. Ćwiąkalski, który będzie się domagał 18 mln zł dla swojego klienta. Czas na złożenie wniosku mija w maju.

Adwokat zapowiada także wystąpienie w najbliższym czasie do premiera Mateusza Morawieckiego o przedłużenie renty specjalnej dla Tomasza Komendy. [Pod koniec marca ubiegłego roku szef rządu przyznał mężczyźnie świadczenie sięgające 3276 zł miesięcznie netto.](#) Jego wypłacanie kończy się za miesiąc.

Śledztwo w sprawie błędów popełnionych przez wrocławskich śledczych ponad 18 lat temu trwa od marca. – Może jeszcze długo potrwać – mówił niedawno prok. Krzysztof Kopania z łódzkiej prokuratury. Śledztwo dotyczy nieprawidłowości w postępowaniu, które skutkowały skazaniem Komendy na 25 lat więzienia. Drugi wątek śledztwa dotyczy pozbawiania wolności ze szczególnym udręczeniem. Chodzi o nieodpowiednie traktowanie Komendy w kolejnych zakładach karnych. Mężczyzna przyznał, że był katowany, przez co kilka razy próbował popełnić samobójstwo.

[Przełom w sprawie Tomasza Komendy - czytaj więcej](#)

Ciało 15-letniej Małgorzaty K. znaleziono 1 stycznia 1997 r. niedaleko miejsca, gdzie bawiła się podczas Sylwestra. Brutalnie zgwałcona dziewczyna po kilku godzinach zamarzła, porzucona na niemal 20-stopniowym mrozie. Prokuratorzy stwierdzili, że sprawców było kilku. Zatrzymano jednak tylko Tomasza Komendę. Został skazany na 25 lat więzienia.

Źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/pogorszyl-sie-stan-tomasza-komendy-18-lat-za-kratami-zrobilo-swoje-6353312053442177a>